

Sygn. akt VIII GC 317/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Protokolant: Anna Galara

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko Towarzystwo (...) z siedzibą

w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 51.429,00 złotych;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.152,80 (pięć tysięcy sto pięćdziesiąt dwa 80/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2014 roku;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Szczecinie kwotę 258.00 (dwieście pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem opłaty sądowej od kwoty zasądzonej w punkcie II. w związku ze zwolnieniem powódki od opłaty sądowej;

V. ustala stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu pomiędzy stronami przy uwzględnieniu, że powódka wygrała sprawę w około 4 procentach, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt VIII GC 317/15

UZASADNIENIE

Powódka A. R. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 52 589,02 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu W uzasadnieniu pozwu stwierdziła, że zawarła z pozwanym w dniu 14 marca 2013 roku umowę ubezpieczenia budynku od ognia i innych zdarzeń losowych na sumę ubezpieczenia 1.727.000 złotych, a maszyn, urządzenia i wyposażenia na sumę ubezpieczenia na 1.270.764 złotych. W dniu 3 września 2013 roku w budynku produkcyjnym z częścią socjalno-biurową wybuchł pożar w wyniku którego zniszczeniu uległy stałe elementy budynku, maszyny, urządzenia i środki obrotowe, w tym przedsionek, część biurowa wraz z wyposażeniem, korytarz, jadalnia z kuchnią i wyposażeniem, pomieszczenie gospodarcze, pomieszczenie szatni i toalety. Strona powodowa zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 11 marca 2014 roku. Do zgłoszenia dołączyła sporządzony na jej zlecenie kosztorys inwestorski i przedmiar robót na łączną kwotę 104.018,02 złotych. Dalej stwierdziła, że była zmuszona do wymiany płyt warstwowych, bowiem producent płyt powiadomił ją, że nie posiada

technologii odnawiania płyt, wszelkie działania zmierzające do ich naprawy nie będą autoryzowane, a gwarancja nie zostanie wystawiona. Powódka podniosła, że budynek był wznoszony z funduszy unijnych i z tego względu nie może być dokonana jego modernizacja, lecz budynek ma być odtworzony w takim stanie jaki był przed szkodą. Co do wysokości żądania wskazała, że dochodzi dalszej części odszkodowania zgodnie w wymienionym wyżej kosztorysem ponad wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotą 51.429 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 29 lipca 2014 roku Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany ubezpieczyciel wniósł sprzeciw od tego nakazu, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Ponadto wniósł o ograniczenie rozprawy do rozpoznania zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powódki. W tej kwestii stwierdził, że powódka zawarła w dniu 14 marca 2013 roku umowę z Gospodarczym Bankiem Spółdzielczym w B., na podstawie której dokonała cesji wierzytelności z tytułu zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia. Umowa zawarta przez powódkę z bankiem zabezpieczała wierzytelność cesjonariusza wynikającą z umowy o niekonsumencki kredyt mieszkaniowy. Pozwany podniósł, że umowa kredytu została przez bank wypowiedziana, przy czym strony postanowiły jednocześnie, że powódka nie może odstąpić od umowy cesji przed całkowitą spłatą należności na rzecz cesjonariusza. Oznacza to, że umowa cesji nie została rozwiązana. Według wiedzy pozwanego nie doszło również do zawarcia umowy cesji zwrotnej. Zdaniem pozwanego w wyniku zawarcia przez powódkę wskazanej umowy cesji wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej przez powódkę z pozwanym, wierzytelność co do odszkodowania ubezpieczeniowego przeszła na Bank (...), który stał się jedynym uprawnionym do dochodzenia jej realizacji.

Pozwany przyznał fakt zawarcia z powódką umowy ubezpieczenia, oraz że w okresie objętym ubezpieczeniem doszło do pożaru budynku produkcyjnego z częścią socjalną jak i wypłaty tytułem odszkodowania kwoty wskazanej przez powódkę w pozwie. Stwierdził, że kwestią sporną pozostaje zakres szkody poniesionej przez powódkę w wyniku pożaru oraz wysokość należnego z tego tytułu odszkodowania. Pozwany zakwestionował załączoną do pozwu opinię prywatną na zlecenie powódki. Powołał się na oględziny nieruchomości i w ten sposób dokonał ustalenia zakresu uszkodzeń do jakich doszło w budynku w wyniku pożaru. Odnosząc się do kosztorysu inwestorskiego uproszczonego i przedmiaru robót, przedłożonych przez powódkę, zakwestionował wykonanie lekkiej obudowy dachu (poz. nr 4 i 15), naprawę podkładu betonowego na podłożu gruntowym (poz. nr 9), roboty demontażowe – cięcie betonu piłą diamentową (poz. 5) oraz naprawy - uzupełnienie posadzki i cokoliczków z płytek (poz. 10), jako niekorelujące z powierzchniami wskazanymi w protokole szkody. Pozwany zakwestionował także pozycje dotyczące zysku i podatku VAT, a także przyjęty przez powódkę termin naliczania odsetek. W jego ocenie, w razie ewentualnego uwzględnienia żądania powódki, odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2014 roku strony zgodnie stwierdziły, że spór dotyczy odszkodowania za uszkodzenie płyt warstwowych w budynku produkcyjnym. Powódka stwierdziła, że wymiana płyt wymaga ingerencji w posadzkę i beton, toteż w kosztorysie znalazły się pozycje dotyczące tego zakresu (k. 126-127).

Pismem procesowym z dnia 1 maja 2015 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 134.226,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że otrzymała kalkulację na wykonanie prac demontażowych i montażowych ścian budynku z płyt warstwowych uszkodzonych w wyniku pożaru, na kwotę 109 576,90 złotych netto oraz wstępną ofertę wykonania demontażu oraz ponownego montażu kotłowni, instalacji solarnej oraz ceramiki sanitarnej w pomieszczeniu socjalnym, na kwotę 24.650 złotych. Łączny koszt został w tej kalkulacji wskazany na kwotę 134.226,90 złotych. (k.241)

Na rozprawie w dniu 3 listopada 2015 roku powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 51 000 złotych wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tej części.

Stan faktyczny i wskazanie dowodów.

Powódka A. R. prowadząca działalność pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) zawarła w dniu 14 marca 2013 roku z pozwanym Towarzystwem (...) w W. umowę ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych, na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia (...) w (...)ie”. Okres ubezpieczenia obejmował przedział czasowy od 15 marca 2013 roku do 14 marca 2014 roku.

Sumę ubezpieczenia budynków i budowli strony określiły na kwotę 1.727.000 złotych, a maszyn, urządzeń i wyposażenia na kwotę 1.270.704 złotych.

Przedmiotem umowy ubezpieczenia był między innymi budynek produkcyjny z częścią socjalno-biurową położony w miejscowości G.. Budynek ten został wybudowany w 2010 roku.

Dowody: - polisa ubezpieczeniowa nr (...) (k. 8),

- ogólne warunki ubezpieczenia (k. 9-50)

- zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej z dnia 5 lipca 2010 r.

(k. 67)

- zeznania świadka Z. R. (k. 127-128).

W dniu 3 września 2013 roku w budynku produkcyjnym powódki wybuchł pożar, w wyniku którego uszkodzeniu uległy między innymi elementy stałe budynku produkcyjnego w części socjalno-biurowej oraz wyposażenie.

Tego samego dnia powódka zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który wszczął postępowanie likwidacyjne. Zgłoszenie to nie obejmowało uszkodzenia płyt warstwowych ponieważ powódka zamierzała je odnowić poprzez wyczyszczenie oraz przemalowanie. W związku tym powódka zwróciła się do (...) sp. z o.o., o wskazanie sposobu przywrócenia płyt do stanu poprzedniego. Spółka ta poinformowała powódkę, że nie posiada technologii malowania/odnawiania płyt uszkodzonych wskutek pożaru, a wszelkie działania w celu naprawy płyt nie będą przez nią autoryzowane i gwarancja nie będzie na to wystawiona. Stwierdzono dalej, że uszkodzenia w wyniku pożaru mogą powodować, że okładziny będą mniej odporne na działanie korozji, nadto pomijając wady estetyczne trudno jest stwierdzić czy płyty zachowały swoje parametry wytrzymałościowe. Wskazano, że płyty należałoby zbadać, przy czym badania wiązałyby się ze zniszczeniem płyt. W tej sytuacji stwierdzono, że jedynym właściwym sposobem jest wymiana płyt na nowe.

Po otrzymaniu tej informacji powódka w dniu 11 marca 2014 roku zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi, że naprawienie szkody ma polegać na wymianie płyt warstwowych, określając kwotę swojego roszczenia na 104.018,02 złotych. Tą wysokość powódka wskazała w oparciu o wykonany na jej zlecenie kosztorys inwestorski i przedmiar robót, który załączyła do zgłoszenia szkody. Kosztorys i przedmiar robót obejmowały: roboty demontażowe w zakresie ścian wewnętrznych i zewnętrznych, roboty demontażowe w zakresie rozbiórki posadzek i schodów, naprawy podkładów betonowych, uzupełnienia posadzek i cokolików z płytek terakotowych, demontaż i montaż urządzeń i instalacji zamocowanej na ścianach wydzielenia pożarowego, instalację technologiczną wraz z węzłem pompowo-mieszającym, instalację elektryczną i sterowania, roboty montażowe ścian wewnętrznych i zewnętrznych.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 303.255 złotych. W ramach przyznanego odszkodowania pozwany uznał roszczenie powódki dotyczące płyt warstwowych do kwoty 51.429 złotych i kwotę tą wypłacił. W tej części wyjaśnił, że kwota odszkodowania została ustalona na podstawie kosztorysu przedstawionego przez powódkę, zweryfikowanego przez pozwanego ubezpieczyciela zgodnie z zakresem uszkodzeń ustalonym w toku prowadzenia procesu likwidacji szkody. Ubezpieczyciel dodał, że nie uznał nakładów ujętych w kosztorysie przedłożonym przez powódkę w poz. nr 4, 9 i 15 z tego względu na to, że wskazane w nim elementy nie zostały uszkodzone w wyniku pożaru i nie wymagają naprawy. Wskazał także, że zweryfikowany

został także obmiar w poz. 5, 8 i 10, a uwzględniona została powierzchnia zgodnie z ustaleniami zawartymi w protokole szkody. Nie uwzględnił nadto nakładów dotyczących zysku i podatku VAT, które mogą być uwzględnione po przedstawieniu faktur potwierdzających poniesiony koszt.

Dowody: - protokół likwidacji z 4 września 2013 roku, (k. 53–55),

- pismo pozwanego z 17 kwietnia 2014 roku, (k. 65-66),

- pismo R. Polska z 23 stycznia 2014 roku, (k. 59),

- zgłoszenie szkody w zakresie płyt warstwowych (k. 51–52),

- kosztorys inwestorski uproszczony (k. 60-61),

- przedmiar robót (k. 62-64),

- zeznania świadka Z. R. (k. 127-128).

Na zlecenie powódki Przedsiębiorstwo (...) wykonało kalkulacje na wykonanie prac demontażowych i montażowych ścian budynku położonego w G. na kwotę 109.576,90 złotych oraz wstępną kalkulację wykonania demontażu oraz ponownego montażu kotłowni, instalacji solarnej oraz ceramiki sanitarnej w pomieszczeniu socjalnym na kwotę 24.650 złotych.

Dowody: - kalkulacja z dnia 22 kwietnia 2015 roku (k. 243-244),

- kosztorys (k. 242).

W wyniku pożaru z dnia 3 września 2013 roku w budynku powódki uszkodzeniu uległy między innymi płyty warstwowe na ścianie oddzielającej część socjalno-biurową od kotłowni i część socjalną-biurową od części produkcyjnej, od strony części socjalno-biurowej. Widoczne były na nich skutki zadymienia i zabrudzenia, które powstały na skutek oddziaływania gorącego dymu na powłoki lakiernicze ściany warstwowej. Uszkodzenia występowały na całej powierzchni ściany od strony pomieszczenia biura, pomieszczenia porządkowego i komunikacji.

Ścianki działowe w obrębie części socjalno-biurowej wykonane z płyt warstwowych uległy uszkodzeniom polegającym na silnym oddziaływaniu gorących produktów spalania (dymu i sadzy) na powłoki malarskie ścian warstwowych. Ścianki działowe oddzielające biuro od komunikacji uległy odkształceniu. Uszkodzenia występowały na całej powierzchni ścian działowych w pomieszczeniach: biuro, pomieszczenie porządkowe, komunikacja, pokój śniadań.

Uszkodzenie ściany szczytowej budynku polegało na zabrudzeniu powłok malarskich powstałych na skutek zadymienia pomieszczenia w trakcie pożaru. Uszkodzenia miały charakter zabrudzeń o małej intensywności, powodujących konieczność renowacji powłok malarskich ściany i sufitu w pomieszczeniu wiatrołapu.

Dowody: - opinia biegłego sądowego R. K. z 10 lutego 2015

roku z załącznikami, oraz ustnym wyjaśnieniem (k. 145-178, rozprawa

w dniu 3 listopada 2015 roku - k. 284-285).

Uszkodzenia ściany oddzielającej część socjalno-biurową od kotłowni nie powodują konieczności wymiany ściany. Uszkodzenia wywołane pożarem mają charakter estetyczny. Nie wymagają wymiany istniejącej ściany na nową. Usunięcie uszkodzeń może nastąpić poprzez budowę drugiej równoległej ściany z płyt warstwowych (...) o grubości 100 mm firmy (...) od strony pomieszczenia biura, pomieszczenia porządkowego i komunikacji. Projektowana ściana powinna przylegać bezpośrednio do ściany istniejącej. Dobudowanie nowej ściany zmniejszy powierzchnie użytkową pomieszczenia w minimalnym zakresie i nie wpłynie na jego funkcjonalność oraz wygląd.

Uszkodzenia ścianek działowych w obrębie części socjalno-biurowej budynku, wykonanych z płyt warstwowych o gr 6 cm z rdzeniem poliuretanowym uzasadniają ich wymianę na nowe ścianki zlokalizowane w tych samych miejscach.

Ściana szczytowa budynku, na odcinku gdzie stanowi ścianę pomieszczenia wiatrołapu, nie wymaga wymiany na nową, a jedynie przeprowadzenia jej renowacji poprzez pomalowanie. Konieczność renowacji płyty wynika z zabrudzeń o charakterze estetycznym na powierzchni licowej płyt od strony pomieszczenia wiatrołapu.

Renowacja płyt warstwowych zgodnie z wytycznymi ich producenta, przy wykorzystaniu materiałów rekomendowanych przez firmę (...) powinna polegać na: usunięciu powstałych w trakcie pożaru zabrudzeń z powłoki malarskiej za pomocą szczotek i papieru ściernego, odpylenie powierzchni przygotowanej do malowania, odłuszczenie powierzchni przygotowanej do malowania, naniesienie przy pomocy pędzla podkładu PU z utwardzaczem (...) (do wykonania zaprawek w miejscach z odsłoniętą warstwą cynku), naniesienie dwóch warstw emalii nawierzchniowej B. R. z utwardzaczem C. H.).

Dowód: - opinia biegłego sądowego R. K. z 10 lutego 2015

roku z załącznikami (k. 145 -178).

Wartość prac niezbędnych do przywrócenia stanu budynku z przed pożaru z dnia 3 września 2013 roku w części obejmującej uszkodzone płyty warstwowe w części socjalno-biurowej budynku wynosi 56.581,80zł. Kwota ta obejmuje także obróbki blacharskie, które są konieczne do wykończenia ścian i ścianek z płyt warstwowych.

Dowód: - opinia biegłego sądowego R. K. z 10 lutego 2015

roku z załącznikami (k. 145 -178)

- ustna opinia uzupełniająca biegłego R. K. z dnia 3 listopada

2015 roku e-protokół z dnia 3 listopada 2015 roku (k. 284-285).

Ocena dowodów.

W niniejszej sprawie nie było sporu co do przebiegu postępowania ubezpieczeniowego, a więc treści umowy ubezpieczenia, okoliczności zgłoszenia szkody, wysokości wypłaconego odszkodowania oraz stanowiska pozwanego ubezpieczyciela w tym zakresie. W sprawie samego zgłoszenia szkody, poza dokumentem tego zgłoszenia, posiłkowym dowodem było zeznanie Z. R. – męża powódki. Treść tego zeznania wskazuje, że sama powódka nie widziała podstaw do objęcia tym zgłoszeniem uszkodzenia płyt warstwowych, a więc elementów, których dotyczy żądanie pozwu – dochodzenia odszkodowania ubezpieczeniowego z tytułu kosztów ich wymiany. Powódka i jej mąż sądzili, że wystarczy te płyty umyć.

Z tego zeznania wynika także, że zmiana zapatrywania powódki co do skutków pożaru w odniesieniu do płyt warstwowych nastąpiła na skutek stanowiska przedstawionego powódce przez (...) sp. z o.o., producenta tych płyt. Treść tego stanowiska ma także znaczenie w kontekście dowodu z opinii biegłego sądowego, celem ustalenia, czy istniały podstawy do dokonania wymiany tych płyt.

Powódka posłużyła się w niniejszej sprawie pismem (...) sp. z o.o. z dnia 23 01 2014 roku kwestionując opinię biegłego sądowego R. K.. Podniosła, że opinia biegłego sądowego nie uwzględniła treści stanowiska producenta płyt warstwowych.

Odnosząc się do tego należy zauważyć, że sama treść opinii biegłego, wydanej między innymi na podstawie akt sprawy, musi być rozumiana jako wskazująca na odmienną ocenę niż ta, na którą powołała się powódka. Trzeba dodać, że opinia biegłego została sporządzona również w oparciu o oględziny miejsca szkody pożarowej powstałej w mieniu powódki. Jest to o tyle ważne, że z wzmiankowanego pisma R. Polska nie wynika, czy ocena zawarta w tym piśmie

została dokonana w oparciu o oględziny płyt warstwowych w obiekcie powódki, ani to, w oparciu o jakie badania czy analizy przedstawiono stanowisko zawarte w omawianym piśmie. Można wręcz wnioskować, że ocena ta nie została poprzedzona oględzinami ani badaniem płyt po pożarze w dniu 3 września 2013 roku. Rzeczą powódki było wskazanie i udowodnienie okoliczności, które uwiarygodniałyby ocenę dokonaną przez producenta płyt warstwowych, zwłaszcza, że można zakładać jego zainteresowanie sprzedażą nowych płyt warstwowych powódce.

Wprawdzie powódka wносиła o przesłuchanie pracowników spółki (...) na okoliczność braku możliwości przemalowania i naprawy płyt warstwowych z rdzeniem z wełny mineralnej uszkodzonych w wyniku pożaru z dnia 3 września 2013 roku, jednakże z treści uzasadnienia pozwu nie wynika, że pracownicy ci dokonywali oględzin tych płyt, nadto również świadek Z. R. powołał się jedynie na odpowiedź pisemną producenta, a nie na ich inne czynności, jak choćby oględziny w miejscu pożaru. W związku z powyższym nie było przesłanek do przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków będących pracownikami spółki (...), zwłaszcza że tezy dowodowe wniosku dowodowego dotyczącego tych świadków wskazywały na zamiar powódki zasięgnięcia wiedzy specjalnej od tych świadków w sprawie technologii naprawy szkody w zakresie płyt warstwowych po pożarze budynku należącego do powódki.

Z powyższych względów nie sposób porównywać procedury i sposobu dokonania ustaleń przez biegłego sądowego, do stanowiska firmy (...) sp. z o.o. Nie może tej opinii skutecznie podważyć również ocena dokonana w toku zeznania świadka Z. R.. Przekonanie tego świadka o konieczności wymiany płyt warstwowych będących elementami konstrukcji budynku powódki, w którym nastąpił pożar, powstałe – co należy przypomnieć – dopiero po uzyskaniu odpowiedzi R. Polska na wystąpienie w sprawie zamiaru przemalowania płyt warstwowych po pożarze, nie może podważyć oceny dokonanej w wyniku przeprowadzenia dowodu polegającego na zasięgnięciu wiadomości specjalnych w celu ustalenia, jaki sposób usunięcia szkody w tym zakresie był konieczny i uzasadniony.

Opinia biegłego sądowego była dowodem przeprowadzonym na wniosek samej powódki, czego nie zmienia fakt uwzględnienia w tym zakresie również wniosku pozwanej. Po przedstawieniu przez strony zastrzeżeń co do wniosków opinii biegły został przesłuchany przed Sądem, przede wszystkim w celu odniesienia się do tych zastrzeżeń. Swoją opinię biegły podtrzymał, odniósł się też do poszczególnych punktów zarzutów powódki oraz zarzutu pozwanego ubezpieczyciela. Rozbieżność pomiędzy powódką a biegłym dotyczyła oceny, czy wszystkie płyty warstwowe podlegają wymianie, jak twierdzi powódka, czy też niektóre wymagają jedynie przemalowania oraz w jednym przypadku dobudowania nowej płyty, jak uznał biegły. Nie ma podstaw by zakwestionować trafność jego stanowiska, zwłaszcza że biegły uznał jednak konieczność wymiany ścianek działowych z płyt warstwowych. To oznacza, że biegły dokonał rozróżnienia stopnia i zakresu uszkodzenia poszczególnych płyt na skutek pożaru w dniu 3 września 2013 roku, również w aspekcie sposobu naprawienia powstałej w związku z tym szkody – z wymianą, czy bez wymiany płyt. Nastąpiło to po przeprowadzeniu analizy co do skutków pożaru z dnia 3 września 2013 roku w odniesieniu do płyt warstwowych. Jak już była mowa, nie daje podstawy takiego kwestionowania pismo R. Polska z dnia 23 stycznia 2014 roku. Nie można też zakwestionować obliczenia kosztów usunięcia szkody pożarowej w zakresie płyt warstwowych. Biegły wyjaśnił, że koszty te przedstawił w oparciu o cennik powszechnie stosowany w budownictwie.

Powódka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Uzasadniała, że nowy biegły wyda rzetelną opinię, uwzględniającą zasady sztuki budowlanej. Wniosek ten podtrzymała po przesłuchaniu biegłego. Treść uzasadnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego wskazuje, że złożenie wniosku podyktowane było kwestionowaniem przez powódkę wniosków zawartych w opinii biegłego R. K.. Trzeba stwierdzić, że brak akceptacji strony co do wniosków opinii biegłego nie uzasadnia potrzeby powołania na jej wniosek nowego biegłego w celu wydania nowej opinii, w tej samej sprawie, o ile opinia nie ma istotnych luk, jest kompletna, uwzględnia wszystkie istotne okoliczności i jest weryfikowalna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 roku, III CSK 7/09).

Opinii biegłego nie mogą też skutecznie podważać koszty i przedmiar załączone przez powódkę. Po pierwsze, zostały one przygotowane przez samą powódkę, a przez to stanowią jedynie zestawienie żądanych kwot składających się na dochodzoną należność, a więc są uszczegółowieniem jej stanowiska w sprawie wysokości dochodzonego roszczenia. Po drugie, dokumenty te nie wskazują na ich przygotowanie przez osobę mającą kwalifikacje w zakresie

kosztorysowania i dokonywania obmiarów prac budowlanych. Po trzecie, obejmują szerszy zakres szkody, niż tylko dotyczą wymiany płyt warstwowych, bowiem dotyczą również rozbiórki posadzek i schodów oraz uzupełnienia posadzek i cokolików terakotowych – nic nie wskazuje na związek tych zakresów z podnoszoną przez powódkę koniecznością wymiany płyt warstwowych. Wprawdzie powódka twierdziła, że konieczna była ingerencja w beton i posadzkę, jednak nie odniosła się do zarzutów pozwanej w sprawie wskazania kosztów robót demontażowych lekkiej obudowy dachu, naprawy podkładu betonowego na podłożu gruntowym – jako dotyczących elementów, których uszkodzenia nie stwierdzono, oraz w sprawie zawyżenia powierzchni co do demontażu posadzki z płytek i uzupełnienia posadzki i cokolików z płytek. Pełnomocnik powódki została upoważniona do złożenia pisma przygotowawczego, w którym miała odnieść się do zarzutów pozwanego ubezpieczyciela zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, natomiast porzuciła argumentację w sprawie istnienia jej formalnej legitymacji czynnej do otrzymania odszkodowania ubezpieczeniowego, natomiast w sprawie żądania co do istoty porzuciła na stwierdzeniu, że „zakres usunięcia szkody oraz koszty z tym związane ustali biegły sądowy z zakresu budownictwa”.

Wzmiankowany już kosztorys i przedmiar, załączone do pozwu, podobnie jak dokumenty załączone do pisma z dnia 11 maja 2015 roku, obejmującego rozszerzenie pozwu, uwzględniają założenie, odrzucone przez biegłego, że wszystkie ściany z płyt warstwowych podlegały wymianie. W sprawie dokumentów mających służyć wykazaniu wysokości rozszerzonego roszczenia należy dodać, że wśród tych dokumentów znajdowała się wstępna oferta wykonania montażu i ponownego montażu kotłowni, instalacji solarnej oraz ceramiki sanitarnej, natomiast powódka nawet twierdziła, że szkoda doznana wskutek pożaru z dnia 3 września 2013 roku w ogóle obejmowała te elementy. Nie ma o tych elementach mowy także w pozwie (k. 3 i 4).

Powódka nie wносиła o uzupełnienie opinii biegłego, choć biegły na rozprawie wyraził gotowość obliczeń w zakresie innych kosztów związanych z wymianą czy naprawą płyt warstwowych (demontaż i montaż drzwi, czy sanitariatów). W tej kwestii nie sposób zakwestionować wyjaśnienia biegłego, że odnosił się do kosztów w zakresie wskazanym w pozwie, a więc co do sposobu naprawienia szkody po pożarze z dnia 3 września 2013 roku w zakresie samych płyt warstwowych, lecz nie innych elementów. Z urzędu znane jest Sądowi, że powódka wytoczyła też powództwa w innych procesach o odszkodowania w związku z tym samym pożarem.

Ocena prawna.

Powódka wystąpiła z roszczeniem z umowy ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych, kwalifikowanego w kodeksie cywilnym jako ubezpieczenie majątkowe, przy czym dochodziła naprawienia części szkody powstałej w wyniku pożaru z dnia 3 września 2013 roku, obejmującej jedynie uszkodzenia płyt warstwowych, z których zbudowano ściany działowe, szczytową i ścianę oddzielającą część socjalno-biurową od kotłowni. Powódka nie wykroczyła poza zakres przedmiotowy określony podczas rozprawy w dniu 10 grudnia 2014 roku. Wprawdzie w piśmie z dnia 11 maja 2015 roku powołała się na dokumenty będące ofertami złożonymi w stosunku do niej przez wykonawców budowlanych, również w zakresie innych prac niż obejmujące wymianę płyt warstwowych, natomiast nawet nie twierdziła, że ów dodatkowy zakres dotyczy naprawienia szkody doznanej w wyniku pożaru z dnia 3 września 2013 roku. Tym samym nie można było przyjąć, że zachodzi w tym zakresie odpowiedzialność ubezpieczeniowa strony pozwanej.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. ubezpieczyciel, zawierając umowę z ubezpieczającym, zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie nastąpienia wypadku określonego w umowie. Nie ulega wątpliwości i było niesporne pomiędzy stronami, że pożar w dniu 3 września 2013 roku był zdarzeniem będącym wypadkiem ubezpieczeniowym w rozumieniu wskazanej regulacji, objętym ubezpieczeniem na podstawie umowy zawartej przez strony. Nie ulega też wątpliwości, że powódka jest upoważniona do otrzymania odszkodowania od pozwanego ubezpieczyciela, o czym zresztą świadczy również to, że to powódce pozwany ubezpieczyciel wypłacił już odszkodowanie w związku z wskazanym wypadkiem ubezpieczeniowym. Nie zmienia tego cesja wierzytelności z umowy ubezpieczenia na rzecz banku kredytującego powódkę (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 roku, I CSK 538/09).

Spór pomiędzy stronami dotyczył wysokości odszkodowania. Powódka powołała się na kosztorys załączony do pozwu, natomiast pozwana twierdziła, że nie ma podstaw do naprawienia szkody poprzez wymianę ścian z płyt warstwowych, lecz jedynie przez naprawę płyt. Pozwana zakwestionowała nie tylko wysokość szkody wskazywaną przez powódkę, ale i przyjęcie przez powódkę sposobu naprawienia szkody w zakresie płyt warstwowych, poprzez wymianę płyt. Jak już była mowa, biegły sądowy odniósł się do tego stanowiska i przedstawił częściowo odmienną ocenę, zarówno co do sposobu naprawienia szkody w części wskazanej w pozwie, jak i co do wysokości tej szkody.

Należy powtórzyć, że przyjęcie opinii biegłego w zakresie wysokości szkody, w sytuacji akceptacji tej opinii jako pełnej i przekonującej, należycie uzasadnionej i wyjaśnionej na rozprawie, musiało wpłynąć na zasądzenie kwoty określonej w punkcie II wyroku, po uwzględnieniu dotychczas wypłaconego odszkodowania, a więc jako różnicy pomiędzy kwotą przyjętą przez biegłego jako wysokość szkody w zakresie płyt warstwowych, obejmującą koszty jej usunięcia, a kwotą wypłaconego powódce odszkodowania w tej części. Powódka nie przedstawiła dowodów przeciwnych w stosunku do tej opinii, natomiast jej obliczenie wysokości szkody, poparte stanowiskiem producenta płyt warstwowych, a także dowodami w postaci podpisanych przez powódkę: obmiaru wraz z kosztorysem, nie mogło opinii biegłego skutecznie podważyć, co już zostało wyjaśnione wyżej.

Powódka w toku procesu rozszerzyła pozew, żądając kwoty 134.226,90 złotych. Podczas rozprawy w dniu 3 listopada 2015 roku rozszerzone powództwo ograniczyła o kwotę 51.429 złotych, a więc już wypłaconego jej odszkodowania w zakresie szkody objętej roszczeniem w niniejszej sprawie, dlatego w tym zakresie należało umorzyć postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Powódka nie przedstawiła, ani w tym piśmie, ani w pozwie, faktów świadczących o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w zakresie wynikającym z kalkulacji kosztów prac wykraczających ponad wymianę płyt warstwowych, wynikających z załącznika do wzmiankowanego rozszerzenia powództwa.

Wobec tego, ponad zasądzenie w punkcie II, dalej idące powództwo należało oddalić. Orzekając o kosztach należało uwzględnić zasadę odpowiedzialności stron za wynik sprawy oraz zasadę kosztów celowych, wynikające z art. 98 § 1 k.p.c. Przyjęte zostało, że powódka przegrała sprawę w około 96%, przy czym zakres tej obejmuje również kwotę, co do której powódka cofnęła pozew na rozprawie w dniu 3 listopada 2015 roku. Cofnięcie nie wynikało z zaspokojenia roszczenia powódki w tym zakresie w okresie po wniesieniu powództwa, toteż musi stanowi o przegraniu sprawy przez powódkę. Rozstrzygając o kosztach uwzględniono zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu stosownie do art. 100 k.p.c. Szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 k.p.c.). Zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela zwrotu opłaty sądowej od kwoty zasądzenia znajduje podstawę w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.